SEN NOCY LETNIEJ

William Shakespeare

TEATR
MIEJSKI
GDYNIA

William Shakespeare

SEN NOCY LETNIEJ

A Midsummer Night's Dream

przekład: Stanisław Barańczak

w spektaklu wykorzystane zostały "Sonety" Shakespeare'a
w przekładzie Stanisława Barańczaka

reżyseria: Julia Wernio

scenografia: Elżbieta Wernio

muzyka: Robert Kanaan

ruch sceniczny: Leszek Bzdyl

asystent reżysera: Sławomir Lewandowski

asystent scenografa: Robert Sochacki

Premiera na Scenie Letniej

Teatru Miejskiego w Orłowie 12 lipca 1997

SEN NOCY LETNIEJ

SONET 43

Gdy oczy mi przymyka sen - widzą najbystrzej;
W dzień - świat widzialny zda się im niegodny wzroku,
Lecz gdy śnię, oczy chłoną światłość wizji czystszej:
Ty, którego sam cień już ciemność w blask rozjarza -
Jakżeby jasno jawę jaskrawa ulewa
Twoich blasków zalała, gdy co noc się zdarza,
Że i zamknięte oczy obraz twój olśniewa!
Jakże byłyby, pytam, pobłogosławione
Oczy widokiem ciebie żywego w dzień biały,
Skoro przez snu i powiek podwójną przesłonę
Niedoskonałą kopię twą widzieć musiały?
Dni bez ciebie - to noce, świat kryjące w cieniu;
Noce - to dni: gdyż widzę cię w sennym marzeniu.

"Sen nocy Letniej" - najbardziej erotyczna ze wszystkich sztuk Szekspira.

"Szekspir buduje swe sztuki z wielkich przeciwieństw; po wybuchach poezji następują grube i sprośne żarty, wzniosłość i płaskość miesza co chwilę, jak w prawdziwej ludowej szopce. Ale świat, który ukazuje w brutalnych i gwałtownych przeciwieństwach, jest zawsze nasycony ludzką prawdą. "Sen Nocy Letniej" jest najbardziej erotyczną ze wszystkich sztuk Szekspira. I w żadnej chyba z tragedii i komedii poza "Trioilusem i Kresydą" erotyka nie jest tak brutalna. Cała akcja tej gorącej nocy, wszystko, co się dzieje na tym pijackim party, polega na całkowitej wymienialności miłosnych partnerów. Redukcja postaci do miłosnego partnera wydaje się najbardziej charakterystyczną cechą tego okrutnego snu. I może najbardziej współczesną. Partner nie ma już imienia, nie ma już nawet twarzy. Jest tylko najbliżej. Jak w niektórych sztukach Geneta nie ma jednoznacznych postaci, są tylko sytuacje. Wszystko staje się ambiwalentne.

Metaforyka miłości, erotyki i seksu ulega w Śnie bardzo istotnym przemianom. Na początku jest jeszcze całkowicie tradycyjna: miecz i rana, róża i deszcz, łuk Kupiada i złoty grot. Od monologu Heleny Szekspir coraz natrętniej zaczyna wprowadzać zwierzęcą symbolikę erotyzmu. Robi to konsekwentnie, uparcie, niemal obsesyjnie. Przemiany obrazowania są tutaj tylko zewnętrznym wyrazem gwałtownego odejścia od petrarkowskiej idealizacji miłości czystej. Snem nocy letniej, a przynajmniej tym snem, który dla nas wydaje się najbardziej współczesny i odkrywczy, jest przejście przez zwierzęcość. To jest główny temat, który łączy wszystkie trzy odrębne akcje, równolegle prowadzone przez Szekspira w Śnie. Przez tę zwierzęcą erotykę Tytania i Spodek przejdą w sensie Zupełnie dosłownym, nawet wizualnym. Ale w ciemną stronę animalnej erotyki wchodzi również miłosny kwartet kochanków:

Helena: *Jestem jak wyżeł twój, o Demetriuszu,*
chociaż mnie bijesz, ja się jednak łaszę,
O, daj mi by swym wyżłem, gardź mną, bij mnie...

SEN NOCY LETNIEJ

Metaforyka jest brutalna, niemal masochistyczna. Warto się również przyjrzeć całemu bestiarium przywołanemu przez Szekspira w Śnie. Tytania układa się do snu na łące pośród dzikich róż, powojów, fiołków i stokrotek, ale kołysanka, którą przed zaśnięciem nucą jej towarzyszki, wydaje się dość przerażająca. Po żmijach o rozdwojonych językach, kolczastych jeżach, padalcach i nietoperzach wymienione zostają z kolei długonogie i trujące pająki, chrząszcze i ślimaki. Ta kołysanka nie zapowiada najprzyjemniejszych snów. Bestiarium Snu nie jest przypadkowe. Wysuszona skóra żmii, utarte na proszek pająki, chrząstki nietoperza występują w każdej farmakopei średniowiecznej czy renesansowej jako leki na niemoc erotyczną i różnego rodzaju przypadłości kobiece. Wszystkie te stworzenia są lepkie, śliskie i kosmate, nieprzyjemne w dotknięciu i często budzące gwałtowny wstręt. Zwierzęta wymienione w kołysance należą również do ulubionego bestiarium freudowskiego sennika. W takim właśnie śnie każe Oberon pogrążyć kochanków:

By na ich czoła zszedł podobny śmierci
Sen ołowiany, nietoperzoskrzydły.

SEN NOCY LETNIEJ

SONET 129

Haniebnym marnotrastwem sił ducha i ciała
jest żądza, gdy osiąga cel; przedtem zaś skłania
Do kłamstw, morderstw, podłości - zaborcza, zuchwała,
Dzika, sroga, niegodna krztyny zaufania;
Ledwie rozkosz przyniesie, już czyni ją wstrętem;
Ledwie w obłędnych łowach dopadnie zwierzyny -
Z obłędną nienawiścią widzi w niej przynętę,
Co szaleństwem skaziła jej plany i czyny:
Burzy się, gdy chce posiąść i gdy już posiada;
Sama szalona, chętkom folguje szalonym;
Jęk szczęścia, ledwie zabrzmiał, przemienia w jęk: "Biada!",
Marzenie w jednej chwili czyni snem prześnionym.
Wszystko to wiemy; lecz choć wiemy, wciąż nas wściekła
Żądza, raj obiecując, wiedzie w otchłań piekła.

Oberon zapowiada, że Tytania będzie spała ze zwierzęciem. I znowu dobór tych zwierząt jest bardzo charakterystyczny: pawian, buhaj, kocur, żbik, dzik i wieprz - wszystkie te zwierzęta wyobrażają jurność, a niektóre z nich odgrywają doniosłą rolę w demonologii. Spodek zostaje ostatecznie przemieniony w osła. Ale osioł w tym koszmarze nocy letniej nie symbolizuje wcale głupoty. Od antyku do renesansu osłu przypisywana jest największa potencja seksualna i wśród wszystkich czworonogów obdarzany ma być najdłuższym i najtwardszym fallusem. Wiotka, czuła i liryczna Tytania pragnie zwierzęcej miłości. Puk i Oberon przemienionego Spodka nazywają potworem. Krucha i słodka Tytania potwora ciągnie do łóżka, niemal siłą, niemal gwałtem. Takiego kochanka chciała. O takim kochanku marzyła. Tylko nigdy, nawet przed samą sobą nie chciała się do tego przyznać. Sen ją wyzwala z oporów. Przez poetycką Tytanię, która nie przestaje szczebiotać o kwiatkach, gwałcony jest monstrualny osioł. Tytania:

Księżyc jest dzisiaj cały zapłakany,
A gdy on płacze, to z nim wszystkie kwiatki
Nad gwałtem, który z dziewic zrobił matki.
Usta mu zwiążcie. Uwińcie się cicho.

Tytanię pieszczącą osła namalował Chagall. Na tym obrazie osioł jest smutny, biały i bardzo czuły. Myślę, że szekspirowska Tytania, która pieści maszkarę o oślej głowie, powinna być raczej bliższa groźnym wizjom Boscha i wielkiej grotesce nadrealistów. W gwałtownych kontrastach miłosnego szaleństwa, które wyzwala noc, i cenzury dnia, która każe o wszystkim zapomnieć, Szekspir wydaje się najbardziej współczesny i prekursorski. Koncept "życie - snem" nie ma tutaj nic z barokowej mistyki. Noc jest kluczem do dnia.

SEN NOCY LETNIEJ

Szaleństwo trwało całą noc. Kochankowie wstydzą się tej nocy i nie chcą o niej mówić "tak jak się przykrych snów nie przypomina". Ale ta noc wyzwoliła ich od nich samych. Byli w swoich snach prawdziwi. Wolni od kłamstw i oporów.Las jest zawsze u Szekspira wyobrażeniem Natury. Ucieczka do Ardeńskiego Lasu jest ucieczką od okrutnego świata, w którym droga do korony prowadzi przez zbrodnie, brat pozbawia brata dziedzictwa, a ojciec domaga się śmierci córki, jeśli wybierze męża wbrew jego woli. Ale Naturą jest nie tylko las. Naturą są instynkty, które są w nas samych. Są one równie szalone jak świat.

Miłość z obłędem ma wspólne podłoże.

Świat jest szalony i szalona jest miłość. W tym wielkim szaleństwie Natury i Historii chwile szczęścia są krótkie:

Jak cień przelotne, kruche jak marzenie
Nikłe jak w czarnej nocy błyskawica.

Jan Kott, Szekspir współczesny, PIW 1965

"Sen Nocy Letniej" - opowieść o naszej emocjonalnej kondycji, wielka metafora dwoistości ludzkiego istnienia.

"Okrutna to baśń. Nocni kreatorzy wikłają ludzkie losy bez żadnych skrupułów. Puk w ogóle uczuć nie posiada, jedynie imperatyw figlów. Z pozoru liryczna Tytania poleca swym pozornie sielankowym rusałkom "wynieść robaki z pączków róż", inne tymczasem "niech w boju nietoperzom wydrą skórzane skrzydła na strój elfom". Obyczaje zaiste, niedalekie od praktyk Makbetowskich czarownic, pochylonych na kotłem, w którym warzą się czary ludzkiej duszy. Nocni kreatorzy baśni są jak bezsilne dzieci, które wyrywają motylkom skrzydełka. Okrutni, jak my sami wobec samych siebie. Bo oni to przecież...my. My sami - kreatorzy naszego nocnego szaleństwa. Niczym baśniowi kreatorzy Snu, bezwzględni w dążeniu do spełniania marzeń.

Letnia Noc Snu to i Noc Świętojańska Słowian, i ta sama noc, w którą schodzą się Hindusi, by w praktykach tantrycznych profanum przemieniać w sacrum. Noc przekroczenia tabu, noc snu o spełnieniu niespełnialnego. Noc szaleństwa - wolność marzeń oswobodzonych z norm prawa i obyczaju. Najdzikszych furii spuszczonych z więzów w czerń nocy. Cały "Sen Nocy Letniej" toczy się pomiędzy tymi biegunami: pomiędzy dniem i nocą, apollińskim ładem i szałem dionizyjskim. Tę dwoistość świata i tęże samą dwoistość człowieka wykłada Puk:

Gdy już noc zwrotna puszcza w cwał swe smoki
I już jutrzenki zwiastun lśni z daleka,
Przed nim do domu na cmentarz ucieka
Tłum błędnych duchów. Potępieńców rzesza
Już w robaczliwie swe loże pospiesza
Na topieliska i rozstajne drogi,
Drżąc, by ich hańby dzień nie rozkrył wrogi.
Pierzchną upiory przed światłem ochoczo,
I z czarną nocą wiecznie społem kroczą.

Z blaskiem poranka "nocny wróg" przyczaja się w nas, kryje w głębi nieświadomości i czeka nowego, sposobnego dlań czasu ciemności. Chwila nocy czeka - w nas samych. Helena, umęczona nocnym koszmarem, marzy o nadejściu dnia, o powrocie ładu i spokoju:

O, ciężka nocy, wlokąca się głucho!
Skróć swe godziny. Zapal wschód, otucho!

I wzdycha o sen:

Śnie, który czasem koisz żal w potrzebie,
Na chwilę uwolń mię od samej siebie.

SEN NOCY LETNIEJ

Helena się łudzi. Bo czyż sen uwalnia nas od siebie samych?...Przeciwnie - jeszcze głębiej spycha nas w nasz własny mrok. Puk ma wprawdzie rację, że " dzień spłoszy widma mroku", lecz rozproszy je tylko do czasu nadejścia kolejnej nocy. Świtem wszyscy wracają w ateński świat ładu...Lecz niosą w sobie również i te "przykre udręczenia we śnie", owe mgliste poświaty odmiennej niż dzienna wersji istnienia; innego wymiaru marzeń, nocnej wersji ludzkiej osobowości. Wypadki nocy trudne są do przypomnienia:

Lizander: *Dam ci odpowiedź, książę, lecz bez ładu,*
Jak na wpół śpiący, gdyż dotąd, przysięgam,
Pojąć nie umiem, jak w ten gaj przyszedłem.

Otóż to! Znowu jedna ze stron naszej osobowości jest częściowo zamglona. Lecz nie ginie - drzemie gdzieś w rejonach podświadomości. O zmierzchu ona z kolei wydobędzie się na powierzchnię i przeciwną sobie usunie w głąb, w senną nieświadomość. I tak trwamy w niekończącym się kołysaniu pomiędzy obydwoma biegunami naszej osobowości. Trwamy "bez ładu na wpół śpiący... Pełni wewnętrznej sprzeczności" - Pisał Andrzej Żurowski *(Czytając Szekspira SWK 1996)*

William Shakespeare

SEN NOCY LETNIEJ

Tezeusz - Książę Aten ---- **Mariusz Żarnecki**
Hipolita - Królowa Amazonek, narzeczona Tezeusza ---- **Elżbieta Mrozińska**
Filostart, Mistrz Zabaw na dworze Tezeusza,ojciec Hermii ---- **Zbigniew Jankowski**
Lizander, zakochany w Hermii ---- **Piotr Michalski** (gościnnie)
Demetriusz, faworyt ojca Hermii w staraniach o jej rękę ---- **Rafał Kowal**
Hermia, zakochana w Lizandrze ---- **Izabela Gulbierz**
Helena, zakochana w Demetriuszu ---- **Sylwia Głaszczyk**
Oberon - Król Elfów ---- **Sławomir Lewandowski**
Tytania - Królowa Elfów ---- **Violetta Seremak**
Puk, alias Robin Filut - Błazen i pomocnik Oberona ---- **Marek Kocot** (gościnnie)
Elfy na służbie Tytanii ---- **Dorota Lulka**
i aktorzy **Teatru Dada von Bzdülöw** (gościnnie)
Piotr Kloc - Cieśla, Prolog ---- **Leon Krzycki**
Mikołaj Podszewka - Tkacz, Piram ---- **Dariusz Siastacz**
Franciszek Piszczała - Łatacz Miechów, Tyzbe ---- **Bogdan Smagacki**
Tomasz Dzióbek - Naprawiacz Garnków, Ściana ---- **Andrzej Richter**
Ignacy Chudzina - Krawiec, Światło Księżyca ---- **Artur Rzegocki**
Framuga - Stolarz, Lew ---- **Grzegorz Jurkiewicz**
inspicjent: **Maciej Sykała**

TEATR MIEJSKI GDYNIA

SEN NOCY LETNIEJ

"Sen Nocy Letniej" - najpiękniejszy poemat baśniowy w literaturze angielskiej.

"Komedia, która - jak żaden inny utwór Shakespeare`a - stanowi jedność w różnorodności, a wynikająca z tego faktu wielostronność oddziaływania na odbiorcę jest chyba jednym z powodów, dla których "Sen Nocy Letniej" należy do najbardziej popularnych utworów. Jednym z bezpośrednich źródeł owej popularności jest bez wątpienia ogromny ładunek komizmu sytuacyjnego, zawarty zarówno w poczynaniach ateńskich rzemieślników jak i w nieco odmiennej formie, w scenach o charakterze baśniowym. I, jak chyba żadna inna sztuka Shakespeare`a, "Sen Nocy Letniej" wypełniony jest po brzegi poezją. Delikatna, subtelna, trudno uchwytna równowaga pomiędzy żywiołem poetyckim z jednej, a dramatycznym i komicznym z drugiej strony, między sceptycyzmem a fantastyką stanowi o czarze "Snu Nocy Letniej".

pisał Henryk Zbierski (*William Shakespeare, Warszawa 1988)*

O Szekspirze w nieskończoność...

Nad wejściem do teatru Shakespeare a "The Globe" widniał napis:
"totus mundus agit histrionem" - *cały świat gra aktora.*
Cytat ten jest powtórzeniem myśli św. Pawła z listu do Koryntian:
"staliśmy się widowiskiem światu i aniołom i ludziom".

"Szekspir przybliża, co odległe i cudowność czyni zwykłą. Zdarzenia, jakie przedstawia, w rzeczywistości przypuszczalnie nie zdarzą się nigdy, ale gdyby się zdarzyły, rzecz wyglądałaby prawdopodobnie tak, jak on przedstawia; i śmiało można powiedzieć, iż nie tylko ukazuje, jak człowiek działa w warunkach realnych, lecz i tak, jak by działał w okolicznościach, które ziścić się nie mogą.

To właśnie jest Szekspira tytuł do chwały, że tworzy dramat, który jest zwierciadłem życia, że kto obłąkał swoją wyobraźnię, wpatrzony w majaki, jakie inni autorzy przed nim wyczarowują, tu wyleczyć się może ze swych obłąkańczych stanów znajdując ludzkie uczucia podane w ludzkim języku, śledząc sytuacje, z których pustelnik wyrobić by mógł sobie pojęcie o sprawach światowych, a wedle których spowiednik mógłby prorokować, jak te namiętności się rozwiną" - pisał Samuel Johnson

(Przedmowa do wydania Szekspira, w: Szkice Szekspirowskie PIW 1983)

Szekspir jest w przymierzu z duszą świata ; przenika cały świat jak ona - i przed obojgiem nic się nie skryje. Ale gdy dusza świata zarówno przed zdarzeniem, jak i po nim tajemnicy nie ujawnia, zadaniem poety jest nam ją powierzyć. Podły możnowładca, poczciwy głupiec, człowiek porwany namiętnością, spokojny obserwator często wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu otwierają swoje serca. Wszyscy są gadatliwi i wylewni. Wystarczy, że tajemnica ma się ujawnić, a krzyczeć o niej będą i kamienie. Dopominają się o to nieożywione elementy, żywioły i zjawiska niebieskie, ziemia i morze, pioruny i błyskawice i zwierzęta dzikie ją głoszą, często dzieje się to za pomocą obrazu lub metafory, ale tak czy inaczej, cała przyroda współdziała w wypowiedzi tego, co tajne.

W dziełach Szekspira wypowiedziane zostaje wszystko, co tajemnie szemrze na wietrze przy wielkich wydarzeniach o światowym znaczeniu, wszystko, co w chwilach dziejowych wydarzeń ludzie kryją w sercach. Mamy wrażenie prawdziwego życia - jak to się dzieje, nie wiemy!" - pisał Johann Wolfgang von Goethe.

(O Szekspirze w nieskończoność, w: Szkice Szekspirowskie, PIW 1983)

SEN NOCY LETNIEJ

Shakespeare

Złą sławę Willama Szekspira
Jako grasującego po wyspach brytyjskich wampira
Szerzyli zawistni rywale; w istocie swą żądzę krwawego mordu
Popularny dramaturg zaspokajał wyłącznie na terenie
rodzinnego Stratfordu.

Appendix:

Podstawowe utwory W. Szekspira
przystępnym sposobem streszczone
i dla celów mnemotechnicznych
w formę wierszowaną przyodziane.

Hamlet
Duch: brat jad wlał do ucha.
Syn ducha: o, psiajucha!
Stryja w ryj ? Drastyczny krok.
Zwłoka. Jej finał: stos zwłok.

Romeo i Julia
Rody Werony: wraży raban.
Młodzi: hormony. Starzy: szlaban.
Mnich: lekarstwem zielarstwo?
Finał: trup grubą warstwą.

Ryszard III
Garbus: knuje.
Wokół szuje.
Ząb za ząb. Królestwo za konia.
Finał: zbiorowa agonia.

Juliusz Cezar

Forum. Togi.
Gołe nogi.
Klika: szefowi nóż w plecy ?
Finał: trupy, kalecy.

Otello

Tło: gondole i doże
Centrum uwagi: łoże.
Wąż: Jago. Mąż: "Ja go!..."
Duszona:
Żona. Finał: obsada kona

Makbet

Szkot: bestia bitna.
Żona: ambitna
Ręce umywa. Ma gdzieś.
Bór: marsz na mur! Finał: rzeź.

Król Lear

Król-ojciec: lebiega.
Błazen: go ostrzega.
Córki: dwie złe, jedna lepsza.
Finał: wszystko się rozpieprza.

Stanisław Barańczak "Biografioły", Poznań 1991

appendix do Appendixu

"Sen Nocy Letniej"

Autor: Szekspir. Miejsce: las.
Akcja: płciowa raz po raz.
Duchów z ludźmi przemieszanie. *(Karkołomne przedsięwzięcie)*
Finał: szczęśliwe rozwiązanie. *(Finał: szczęśliwe poczęcie)*

Miejsce: las. Akcja: płciowa.
Elfy - Puk! - ośla głowa.
Teatr: zabawa wspólna.
Finał: orgia ogólna.

Las, Elfy. Kocha - nie kocha.
Duchy jak muchy: wynocha!
Seks: ośle gabaryty.
Finał: Freudem podszyty.

Duchy: draka
Spanie: w krzakach.
Młodzi: sobie bliscy.
Finał: pieprzą się wszyscy.

Puk: szachruje.
Teatr: próbuje.
Tytania: osioł ex!
Finał: zbiorowy sex.

Czas. miejsce: las, nad ranem.
Dziewczyny: kolejno rzucane.
Miłość: niewiele warta.
Finał: ogólny tartak.

Puk:

"W czterdzieści minut zdołam ziemię w talii
Obwiązać szarfą pośpiesznego lotu" (Sen Nocy Letniej)

- Puk porusza się z prędkością około 1000 km/minutę - twierdzi Marek Kocot, jak również, że latem więcej się śni.

(utwór i postaci w interpretacji Sławka Lewandowskiego i Marka Kocota, zainspirowane twórczością mało znaną Stanisława Barańczaka)

Dyrektor Naczelny i Artystyczny
Julia Wernio
Dyrektor Ekonomiczno-Administracyjny
Elżbieta Miszker
Główny Księgowy
Zofia Botulińska
Koordynator Pracy Artystycznej
Marta Białkowska
Kierownik Biura Obsługi Widzów
Marzena Szymik
Szef Działu Marketingu i Reklamy
Barbara Burczyk
Specjalista d/s wydawnictw
Witold Preyss
Aranżacje plastyczne
Robert Sochacki
Kierownik Impresariatu
Lena Kozakowska
Kierownik Administracji
Małgorzata Kmiecik
Kierownik techniczny
Marek Perkowski
Kierownicy pracowni:
kierownik sceny: **Witold Wiśniewski**
akustycznej: **Wiesław Miecznikowski**
oświetleniowej: **Marek Perkowski**
perukarsko-fryzjerskiej: **Jadwiga Pikiewicz**
krawieckiej: **Andrzej Witkowski**
garderoby: **Halina Kurecka, Elżbieta Górecka**
malarskiej: **Lech Wedle**
stolarskiej: **Henryk Szramka**
ślusarskiej: **Zbigniew Waszak**
transport i zaopatrzenie: **Stanisław Wejman**

Biuro Obsługi Widzów
tel.21-02-26 i 208-801 wew.104
od poniedziałku do piątku od 9.00 - 16.00
udziela informacji o repertuarze i terminach przedstawień, organizuje przedpołudniowe spektakle dla dzieci i młodzieży, przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe, rezerwuje bilety indywidualne.

Kasa Teatru
(Jadwiga Werner, Wanda Kukulska)
tel. 208-801 wew.112
czynna od wtorku do piątku
w godz. 10.00 - 22.00 ,
w soboty od 11.00 - 20.00,
w niedziele od 11.00 - 13.00 i od 16.00-20.00
oraz w poniedziałki (DKF) od 19.00-20.00

TEATR MIEJSKI GDYNIA

W REPERTUARZE m. in.

Carlo Goldoni
AWANTURA W CHIOGGI
reż. Waldemar Śmigasiewicz

Stanisław I. Witkiewicz
SONATA BELZEBUBA
reż. Julia Wernio

Gao Xingjian
NA KRAWĘDZI ŻYCIA
reż. Edward Wojtaszek

Moliere
MIZANTROP
reż. Julia Wernio

Witold Gombrowicz
FERDYDURKE
reż. Waldemar Śmigasiewicz

Wieczór Kabaretowy
NIE PRZERYWAJCIE ZABAWY
reż. Marek Pacuła

CHRYSTUS Z BËTOWA,
czyli zabijanie Starego Roku
reż. Jarosław Ostaszkiewicz

Konstanty I.Gałczyński
BAL U SALOMONA
reż. Andrzej Pieczyński

Juliusz Słowacki
BALLADYNA
reż. Robert Czechowski

Dla miłośników jazzu:
SAX CLUB
- w każdy piątek

Redakcja programu:
Marzena Szymik
Projekt okładki i opracowanie graficzne programu: Elżbieta Wernio

Zb. zbiorów
Działu Dokumentacji
Zb.